

## PRZEMYSŁ CHEMICZNY MUSI ROZWIJAĆ SIĘ POPRZEZ INNOWACJE. "POTRZEBNE TAKŻE WSPARCIE REGULACYJNE"

**Polski sektor chemiczny ma kluczowe znaczenie dla polskiej gospodarki - zarówno w kontekście generowanych przychodów, jak i wzrastającego zatrudnienia, czy wreszcie obecności w wielu jej obszarach. Równocześnie w kontekście stojących przed nim wyzwań wydaje się, że koniecznym jest zwiększenie wsparcia natury regulacyjnej, tak aby umożliwić jego dalszy rozwój.**

"Polski przemysł chemiczny jest mocno związany z rozwojem innowacji. Wiele działań, które podejmujemy obecnie, bo nie są to tylko puste zapisy w strategii, nakierowanych jest na gospodarkę 4.0" - deklarował podczas Kongresu Polska Chemia Grzegorz Kądziałowski, wiceprezes Grupy Azoty.

Menadżer zauważył, że w minionych latach mniej impulsów innowacyjnych wychodziło z wewnątrz branży - były one raczej efektem nacisków zewnętrznych. Zaszła tutaj jednak istotna zmiana: „Wydaje się, że dzisiaj jesteśmy już na takim etapie, że oraz bardziej przemysł chemiczny jest świadomy tego, że nie ma innej drogi - musimy rozwijać się poprzez stawianie na innowacyjność” - klarował.

Ważną część wystąpienia wiceprezesa spółki zajął program Idea4Azoty, przez wielu obserwatorów uważany za najlepsze tego typu przedsięwzięcie realizowane przez spółki Skarbu Państwa. „Jeśli w ramach programu udałoby się nawiązać współpracę z podmiotami, które dostarczyłyby nam supernowoczesne technologie chemiczne, które moglibyśmy zaimplementować w fabrykach Grupy Azoty, to byłoby to rozwiązanie optymalne - zawsze to podkreślamy” - mówi. Równocześnie dodał, że rzeczywistość jest jednak nieco bardziej skomplikowana, co oznacza, że Idea4Azoty jest oczywiście inicjatywą ukierunkowaną na core business spółki, ale z równoczesnym nie zamykaniem się na inne obszary potencjalnej działalności.

„Zachęcamy, żeby do programu aplikowały osoby, instytucje, czy podmioty technologiczne dysponujące technologią lub produktami, które moglibyśmy zaimplementować do grupy. Nawet jeśli dzisiaj niekoniecznie kojarzą się one z naszym podstawowym biznesem” - mówił Grzegorz Kądziałowski. Dodał, że kluczowym jest tutaj, aby w stosunkowo niedługim czasie wspomniane rozwiązania mogły pomóc w wydłużeniu łańcucha produktowego.

W opinii dr. Kądziałowskiego widoczne są już efekty funkcjonowania Idea4Azoty. „Po kilku miesiącach od uruchomienia programu mogę powiedzieć, że coraz bardziej, z coraz większą świadomością, wchodzimy w inne obszary, takie z którymi do tej pory niekoniecznie się kojarzyliśmy. Z kolei w naszych podstawowych obszarach staramy się przechodzić z prostej sprzedaży nawozów, na sprzedaż usługi nawożenia - z czym wiąże się oczywiście rozwój systemu rolnictwa precyzyjnego”.

Wiceprezes Grupy zwrócił uwagę, że podejmowane działania wynikają z analizy otoczenia oraz

rozmów z ostatecznymi odbiorcami, którzy wskazują pewne kierunki. „Świat się rozwija w taką, a nie inną stronę - my jako dostarczyciele produktów i usług musimy wpasowywać się w te trendy”.

„Polski przemysł chemiczny jest strategiczny dla polskiej gospodarki” - kontynuował wiceprezes Kądziałowski. W jego przekonaniu wynika to zarówno z obecności w niemal wszystkich jej sektorach, jak i np. ze wzrastającego poziomu zatrudnienia, czy wreszcie nowych obszarów, w których zaczyna funkcjonować. Równocześnie można odnieść wrażenie, że wsparcie ze strony państwa jest zbyt słabe: „Po stronie regulatora za mało jest świadomości strategicznego znaczenia polskiego przemysłu chemicznego. Każde działanie, które wychodzi na przeciw temu wyzwaniu jest na pewno pożądane” - podsumował menadżer.